Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zl, wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 112 | Września, sobota dnia 26 września 1925 | Rok VII

Niezależny kościół prawosławny w Polsce.

W ubiegłym tygodniu dokonała się w Warszawie w soborze prawosławnym na Pradze nader doniosła uroczystość uznania i ogłoszenia publicznie autokefalicznego — jak się mówi z grecka, t. zn. niezależnego i równorzędnego z innymi kościołami narodowymi — kościoła prawosławnego w Polsce. W uroczystości tej brał udział cały episkopat prawosławny w Polsce z metropolitą warszawskim Dyonizem na czele, a ponadto byli reprezentowani przez szereg dostojników patrjarcha konstantynopolitański, uważany za głowę kościoła prawosławnego, i patrjarcha rumuński. Z ramienia rządu polskiego uczestniczył w tej uroczystości minister oświaty i wyznań religijnych p. Stanisław Grabski i obok niego liczne grono dostojników państwowych, których nie będziemy tu osobno wymieniali.

Zważywszy, że w Polsce mamy przeszło 3 milj. współobywateli wyznania prawosławnego, to powinniśmy oczywiście także mieć należyte wyobrażenie o tem, w jakim stosunku kościół prawosławny pozostaje do państwa naszego, oraz jakie były dotychczas i jak się układają na przyszłość warunki naszego współżycia z tem drugiem co do ilości członków wyznaniem religijnem w Polsce.

W siedemnastem wieku, za panowania króla Jana Sobieskiego nastąpiło poddanie się wyznania prawosławnego w Polsce władzy patrjarchy moskiewskiego, który się był poprzednio uniezależnił od Konstantynopola. Polska wówczas nie sprzeciwiała się temu, uważając że przez to ułożą się znośniejsze stosunki ze sąsiadem wschodnim a tem mniej myślała wówczas o utworzeniu u siebie niezależnego kościoła prawosławnego. Następstwa tego kroku okazały się później wręcz fatalne. Rząd moskiewski opanowawszy z czasem w zupełności prawosławie, za pomocą tegoż wywierał zgubny dla nas wpływ na nasze Kresy Wschodnie i przygotowywał powoli oderwanie ich od Polski. Następnie w długich latach niewoli prawosławie na ziemiach polskich jednoczyło się zupełnie z pojęciem caryzmu.

Naogół dzisiaj organizacja kościoła prawosławnego przedstawia się jednak zupełnie inaczej, aniżeli organizacja kościoła katolickiego. Podczas gdy bowiem nasz kościół katolicki jest jednolity i posiada swą najwyższą władzę w Rzymie, rozpada się kościół prawosławny na cały szereg kościołów narodowych, które są samodzielne z własnymi patrjarchami na czele i pozostają w bardzo luźnym tylko związku z patrjarchatami t. zw. ekumenicznym w Konstantynopolu. Jako najstarszy posiada tenże głos decydujący jedynie w zasadniczych rzeczach wyznania prawosławnego i w tym względzie autorytet jego jest znaczny. Osobne patrjarchaty na czele narodowego kościoła prawosławnego widzimy w sąsiedniej Rumunji i w Bułgarji, a pozatem jeszcze cały szereg innych. W Rosji sowieckiej stosunki kościelne narazie uległy zupełnemu rozbiciu, odkąd po śmierci ostatniego patrjarchy do wyboru nowego nie doszło i rząd bolszewicki wrogo się odnosi do spraw wyznaniowych.

W Polsce nowopowstałej zrazu wyznanie prawosławne podległe nadal władzy patrjarchy moskiewskiego. Nie chciano bowiem się zabierać do zmienienia tego stanu rzeczy, dopóki jeszcze wiele innych spraw domagała się gwałtowniej załatwienia. Lecz samo się przez się zrozumiało, że w interesie państwowym i skoro już raz istnieją narodowe kościoły prawosławne, Polska również będzie się starała o tenże przywilej dla siebie. Pozostawienie bowiem tak znacznej części swych obywateli wyznaniowo pod zarządem czynników ulegających wpływom obcego państwa, mogłoby się z czasem znowu tak fatalnie odbić na Polsce, jak to się już stało w wieku osiemnastym.

Rychlej jednakże, aniżeli pierwotnie zamierzano, trzeba było pomyśleć o odzieleniu się od Moskwy. Przyśpieszyły ten moment przemiany bolszewickie w Rosji i przedewszystkiem sam fakt, że ostatni patrjarcha moskiewski Tychon zaczął wyraźnie ulegać rządowi sowieckiemu. Większa część biskupów prawosławnych w Polsce zaczęła wobec tego pracować nad uniezależnieniem się od patrjarchatu moskiewskiego i utworzeniem własnego patrjarchatu dla Polski, a rząd nacz oczywiście popierał te dążenia jako zupełnie zgodne z interesem państwa.

I przez długi czas toczyłv się zabiegi około przeprowadzenia tej sprawy. Dopóki żył patrjarcha moskiewski Tychon, trudności z tamtej strony były ogromne, a nawet następstwem powstałego stąd zatargu był swego czasu zamach skrytobójczy na metropolitę warszawskiego Jerzego. Po śmierci patrjarchy Tychona jednakże, a tem więcej wobec tego że patrjarchat moskiewski dotąd wogóle nie jest obsadzony, trudności zmniejszyły się tak dalece, że obecnie patrjarcha ekumeniczny w Konstantynopolu na mocy odnośnej uchwały synodalnej uznał już istnienie samodzielnego kościoła prawosławnego w Polsce z metropolitą warszawskim jako patrjarchą na czele.

W zeszłym tygodniu, jak to już na wstępie zaznaczyliśmy, została uroczyście w czyn wprowadzona i usamodzielnienie się kościoła prawosławnego w Polsce stało się faktem dokonanym.

Zdarżenie to przyczyni się niewątpliwie również do wzmocnienia państwowości polskiej i z tego względu ma ono doniosłe znaczenie dla całego narodu. Nasamprzód przestaną się mieszać obce czynniki do spraw wyznaniowych w państwie naszem, co jest rzeczą bardzo ważną. Natomiast rząd polski uzyska wpływ na obsadzanie stanowiska w kościele prawosławnym i temsamem na duchowieństwo prawosławne. Powtóre na kresach naszych, gdy władze duchowne i świeckie będą zgodnie pracowały dla dobra ludności, przywiązanie tejże do naszej Rzeczypospolitej w krótkim czasie odżyje znowu i stanie się najlepszą gwarancją pokoju oraz dobra publicznego.

- Kronika -

Września, dnia 25 września 1925 r.
Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Ładysława, jutro: Cyprjona.

* **Jarmark we Wrześni.** We wtorek, dnia 6-go X. 1925 odbędzie się we Wrześni jarmark ogólny (kramny i na konie). Spęd bydła rogatego z powodu istniejącego zakazu odbywania targów na bydło wskutek zarazy płucnej nie jest dopuszczalny.

* **Szkoła rolnicza we Wrześni** przyjmuje już zgłoszenia uczniów. Do zgłoszenia należy dołączyć ostatnie świadectwo szkolne, metrykę urodzenia, oraz świadectwo moralności wystawione przez Komisarjat, lub przez X. proboszcza. Uczniowie w wieku popisowym mogą być zwolnieni od służby wojskowej aż do czasu ukończenia szkoły. Nauka, która trwa od listopada do końca marca jest bezpłatną, tylko na drobne wydatki szkolne opłaca się za cały kurs w dwóch ratach po 15 zł. Uczniowie którzy dojeżdżać będą do szkoły koleją, otrzymują zniżkę kolejową. Ze względu na ograniczoną liczbę uczniów, którzy mogą być przyjęci, zaleca się natychmiastowe zgłaszanie się. Nauka rozpocznie się 3 listopada.

* **Święto jesienne P. W. w Gnieźnie.** Dnia 27 września rb. odbędzie się święto jesienne na boisku Sokoła w Gnieźnie.

Program: Dnia 26 września 1925 r. o godz. 20. zbiórka wszystkich organizacji wojsk.-wych. na dziedzińcu szkolnym gimnazjum męskiego; o godz. 20,15 capstrzyk przez miasto z orkiestrą na czele i zakończenie z odśpiewaniem „Boże coś Polskę“ i „Wszystkie nasze dzienne sprawy“ i o godz. 21. cisza.

Dnia 27 września 1925 r. o godz. 7 pobudka o godz. 8,15 zbiórka wszystkich organizacyj wojskowo-wychowawczych ze sztandarami na dziedzińcu szkolnym gimnazjum męskiego; o godz. 9 nabożeństwo w kościele farnym; o godz. 10,15 defilada wszystkich organizacyj przy ulicy Mickiewicza (kawiarnia Wiedeńska) przed przedstawicielami władz wojskowych i cywilnych; o godz. 10,30 zbiórka zawodników na dziedzińcu szkolnym gimnazjum męskiego skąd nastąpi wymarsz do ostrego strzelania i marsz 3 i 5 klm. z boiska Sokoła.

Przerwa obiadowa. O godz. 14,30 zbiórka zawodników na dziedzińcu szkolnym gimnazjum męskiego, skąd nastąpi wymarsz z orkiestrą wojskową na boisko Sokoła; o godz. 14,50 bieg olimpijski 100, 200, 300 i 400 mtr. z ul. Warszawskiej na boisko Sokoła; o godz. 15 otwarcie zawodów przez przewodniczącego R.W.F. na powiat Gniezno 1. pokaz gimnastyki przez hufiec szkolny gimn. męskiego (przeprowadzi p. prof. Pelczar); 2. bieg 100 i 200 mtr; 3. skok w zwyż i dal; 4 rzut granatem; 5. bieg na przełaj 800 mtr; 6. bieg rozstawny 4×100 mtr. na boisku; 7. pokaz drużyny (natarcia) przez hufiec szkolny seminarjum nauczycielskie w Gnieźnie (przeprowadzi ppor. Szymaniak); 18,30 ogłoszenie wyniku zawodów i rozdanie nagród; o godz. 21 zabawa taneczna urozmaicona z niespodziankami na sali Wenecji.

Wstęp na boisko dla siedzących 50 groszy, dla stojących 30 gr. Dochód przeznacza się na budowę stadjonu w Gnieźnie.

Rada Wychowania Fizycznego.

* **Oszczędności w budżecie na rok 1926.** Układany obecnie przez min. skarbu budżet na rok 1926 będzie mniejszy od tegorocznego: w rb. suma wydatków państwowych ustalona została na 2,1 miljardów zl, — w budżecie przyszłorocznym wydatki nie dosięgną cyfry 2 miljardów zl.

A więc w budżecie przyszłorocznym osiągnięta zostanie — w porównaniu z rb. — oszczędność kilkaset miljonów złotych, jakkolwiek zarówno wydatki osobowe, jak rzeczowe wzrosły.

Przy układaniu budżetu tegorocznego przy obliczaniu wydatków osobowych mnożna uposażeniowa wynosiła 38 gr, przy opracowywaniu preliminarza budżetu na rok 1926 przyjęto za podstawę obliczenie wydatków osobowych obecnie obowiązującą mnożną 42 gr.

Podobno wzrost mamy i w zakresie wydatków rzeczowych: w budżecie togorocznym wydatki rzeczowe ustalono przy wskaźniku cen hurtowych 116; przy opracowywaniu preliminarza na rok przyszły wydatki rzeczowe obliczono przy wskaźniku cen hurtowych 137.87.

Podstawa obliczenia wydatków osobowych zwiększyła się zatem — w stosunku do poprzedniego okresu budżetowego — o 10,5 proc. podstawa obliczenia wydatków rzeczowych o 18.8 proc.

A więc zamknięcie preliminarza wydatków przyszłorocznych cyfrą poniżej 2 miljardów. zł, stało się możliwe tylko dzięki zastosowaniu poważnych redukcyj wydatków państwowych, przewidywanych na 1926 rok.

— **Poznań.** (Oszustwa na sumę 27.000 zł.) Onegdaj aresztowany kupiec Andrzej Depta, mieszkający przy ul. Działyńskiej 11, pod zarzutem dokonania oszustw na szkodę Państw. Monopolu Tytuniowego w sumie 27.000 złotych. Równocześnie władze obłożyły aresztem i zamknęły skład papierosów i tytuniu Depty przy ul. Pocztowej.

Depta z początku wypierał się winy, usiłując wytłumaczyć się wkradzeniem się nieporządków do swego przedsiębiorstwa, w końcu jednak wobec oczywistych dowodów przyznał się. Nie mając na pokrycie swego długu wobec Monopolu dostatecznej ilości gotówki, a chcąc mimo to uzyskać nowy towar, sfałszował kwity na rzekomo wpłacone w Pocztowej Kasie Oszczędności na rzecz Monopolu sumy. W jednym wypadku wynikła przez sfałszowanie wpłaty różnica 19 tys. zł, w drugim 8 tys. zł na szkodę Monopolu. Depta twierdzi, że po wybrnięciu z kłopotów pieniężnych, w które popadł wskutek zaangażowania swych kapitałów w różne interesy, byłby sprawę z Monopolem doprowadził do porządku i Monopol nie byłby poniósł żadnych strat. W istocie Depta jest majętny, tak, że szkody Monopolu znajdują pokrycie. Fakt przestępstwa jednak jest faktem, wobec czego Deptę nie minie odpowiedzialność przed sądem karnym.

— **Warszawa.** (Uprowadzenie dziewczyny przez opryszków.) Na Woli rozegrał się onegdaj w nocy jeden z tych dramatów miłosnych, których Wola jest bardzo często terenem. 20-letni A. Sażyński wybrał się na spacer z jakąś młodą i przystojną dziewczyną. Kiedy Sażyński w pobliżu tak zwanych Bud usiadł z nią na trawie, wypadło z zaułka dwóch ludzi, którzy rzucili się na Sażyńskiego i bardzo ciężko poranili go nożami, dziewczynę, zaś zatkawszy jej usta, uprowadzili z sobą. Sażyński, mimo okropnej rany w brzuch, przywlókł się do skrzyżowania ulicy Leszno i Młynarskiej, gdzie go znalazł policjant i w stanie bardzo ciężkiem odniósł do szpitala na Czystem. Sprawców zamachu nie wykryto, jak też niewiadomo dotąd, co się stało z dziewczyną.

— **Rypin.** (Straszna ciemnota.) W gminie Rogowo pow. rypińskiego, wściekły pies pokąsał dwuletnie dziecko. Zamiast natychmiast odwieść nieszczęśliwe biedactwo do szpitala, zabobonne kumoszki uradziły, wściekłego psa zabić i kazać zjeść jego serce pokąsanej dziecinie. Ubili więc psa, wyszuszyli serce i poczęli leczyć pokąsane dziecko. Rezultat leczenia pokazał się wkrótce. Dziecko przywieziono do szpitala w Rypinie, gdzie następnego dnia zmarło w mękach z objawami wścieklizny.

× **Pewien inżynier włoski** skonstruował aparat, który chwyta ulatniające się podczas wypieku chleba gazy i wydobywa z nich wysoko procentowy alkohol. Próby wykazały, że ze 100 kg. mąki użytej do wypieku, można otrzymać 1 litr 65—68 procentowego alkoholu. Aparat nie przeszkadza w niczem wypiekowi chleba.

Z życia Towarzystw

** Miesięczne zebranie Powiat. Koła Związku Inwalidów Wojen. odbędzie się w niedzielę, dnia 27 września br. o godz. 1-szej po poł. w sali Odeon we Wrześni. O liczny udział prosi Zarząd.

2. K. 2/25.

Uchwała.

Przetarg przymusowy nieruchomości położonej w Strzałkowie wieś zapisanej w księdze gruntowej tom 90 str. 67 na nazwisko Gadzińskiego oraz żony jego Agnieszki jako współwłaścicielki wstrzymuje się aż do rozstrzygnięcia procesu w sprawie Koszarek c/a Gadziński 2. C. 695/25 i Zakrzewski c/a Gadziński 2. C. 585/25.

Termin wyznaczony na dzień 3 października 1925 znosi się.

Września, dnia 23 września 1925 r.

Sąd Powiatowy.

Ogłoszenie!

Imienna lista płatników **podatku majątkowego** jest wyłożona do publicznego wglądu w biurze podatkowem w ratuszu pokój nr. 7 w czasie od 24. IX. do 22. X. 25 w godzinach służbowych przedpołudniowych.

Września, dnia 25 września 1925.

Magistrat

L. dz. 6451/25 II. w z. Konieczny.

Odpis.

Po myśli ustawy o nadzorze państw. nad ogierami i rejestracji klaczy zarodowych z 25 stycznia 1925 r. (Dz. Ust. R. P. nr. 17 poz. 113) oraz § 3 Rozp. Min. Roln. z dnia 10 lipca 1925 roku (Dz. U. R. P. nr. 73 poz. 511) odbędzie się na skutek dzisiaj otrzymanego telefonogramu P. Wojewody Poznańskiego **termin dla przeglądu ogierów przez Wojewódzką Komisję Kwalifikacyjną dla wszystkich miejscowości powiatu wrzesińskiego w poniedziałek, dnia 5 października 1925 r. przedpołudniem o godzinie 11.30** targowisko we Wrześni.

Na przegląd winny być doprowadzone wszystkie ogiery od 2-ch lat skończonych począwszy, które w dniu przeglądu znajdują się w danej gminie.

Pp. Sołtysi gmin i Przewodniczący obszarów dworskich ogłoszą powyższy termin po ukazaniu się niniejszego zarządzenia w Orędowniku Urzędowym **natychmiast** w swoich gminach w sposób tam praktykowany i dopilnują, aby posiedziciele wzgl. właściciele wyżej wspomnianych ogierów powyższemu zarządzeniu uczynili zadość przy zastosowaniu wszelkich środków policyjnych.

Września, dnia 17 września 1925 r.

Starosta

L. dz. 11545/25 - 4/III. Charkiewicz.

*

Odpis powyższego zarządzenia Pana Starosty pow. wrzesińskiego, które się także odnosi do właścicieli ogierów m. Wrześni podaję do publicznej wiadomości interesowanym i wzywam właścicieli ogierów do przedstawienia ogierów swoich w oznaczonym dniu Komisji przeglądowej, gdyż w razie niezastosowania nastąpi ukaranie winnych oraz przymusowe dostawienie za pomocą środków przymusowych.

Września, dnia 22 września 1925.

Urząd Policyjny

L. dz. 6425/25 III. w z. Konieczny.